DOI: 10.17951/l/2018.16.1-2.43-62

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XVI, 1-2 SECTIO L 2018

Instytut Sztuk Pięknych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

Jerzy Żywicki

Architekci międzywojennego Lublina. Przyczynek do charakterystyki środowiska w pierwszym pięcioleciu niepodległości (1918-1923)

The Architects of the Interwar Lublin.
A Contribution to the Description of Their Milieu
in the First Five Years of Independence (1918-1923)

Lublin zawsze odgrywał ważną rolę na administracyjnej mapie Polski. W latach zaborów był stolicą guberni. Pierwsza wojna światowa nie wyrządziła mu większych szkód. Po odzyskaniu niepodległości został stolicą dużego i centralnie położonego województwa, jedynego w Drugiej Rzeczypospolitej, które nie graniczyło z państwami ościennymi. Miało ono charakter rolniczy. Lublin był jego największym miastem i najważniejszym ośrodkiem administracyjnym, gospodarczym, handlowym, komunikacyjnym, kulturalnym oraz naukowym. Skupiły się w nim urzędy wojewódzkie i miejskie, duży garnizon wojskowy, placówki kulturalne i oświatowe. Miał w nim swą siedzibę biskup katolickiej diecezji lubelskiej. Od 1928 roku Lublin był powiatem miejskim. W początkach dwudziestolecia międzywojennego liczba jego mieszkańców zbliżała się do stu tysięcy, w 1939 roku przekraczała 122 tysiące[1]. Struktura narodowościowo-wyznaniowa miasta nie była jednolita. Obok wyznawców religii rzymskokatolickiej i mojżeszowej,

[1] Z. Zaporowski, *W latach międzywojennych 1918-1939*, [w:] *Lublin. 700 lat dziejów miasta*, red. G. Figiel, R. Szczygieł, W. Śladkowski, Lublin 2017, s. 237-238.

mieszkali w nim prawosławni oraz ewangelicy. Oprócz Polaków zwłaszcza Żydzi stanowili znaczny odsetek ogółu mieszkańców. W 1921 roku było ich blisko 40%, w 1937 roku – 31,6%. W 1918 roku otwarto Uniwersytet Lubelski (od 1928 roku – Katolicki Uniwersytet Lubelski). Od 1927 roku działało w Lublinie jezuickie Collegium Bobolanum, a od 1930 roku także Jeszywas Chachmej Lublin – Wyższa Uczelnia Rabinacka. Zabudowa Lublina była zróżnicowana, elegancka w śródmieściu i zupełnie inna na żydowskim Podzamczu, a także na zamieszkiwanych przez robotników przedmieściach. Krajobraz architektoniczny miasta zmieniał się, wszystkie bowiem urzędy i instytucje domagały się odpowiednich dla siebie siedzib – nie tylko przestronnych, ale i reprezentacyjnych. Rozwijało się, choć nie bez trudów, również budownictwo mieszkaniowe. Zburzono symbol zaborów – prawosławny sobór, który zajmował środek reprezentacyjnego placu miasta. Mimo licznych przeszkód (wojna z bolszewikami, kryzys ekonomiczny z lat 1929-1933, brak odpowiedniego kapitału i kredytów) budowano nowe kościoły, okazałe siedziby urzędów i banków, szkoły, budynki mieszkalne, obiekty fabryczne i handlowe. Wytyczano nowe ulice, założono kolejny cmentarz, zbudowano wiadukt nad ul. Bychawską (dziś ul. Kunickiego), nowoczesną rzeźnię, gazownię, elewator zbożowy. Równocześnie modernizowano infrastrukturę miejską: drogi, mosty, sieć elektryczną oraz wodociągowo-kanalizacyjną. Ambicją władz miejskich było pozyskanie fachowców z różnych dziedzin, bo to oni mieli nadać Lublinowi reprezentacyjny charakter, odpowiedni dla miasta wojewódzkiego. Wśród tych ostatnich nie mogło zabraknąć architektów.

„Kalendarz Lubelski Na Rok Zwyczajny 1918" wymienia tylko trzech architektów zamieszkałych w Lublinie: Ksawerego Drozdowskiego, Henryka Paprockiego i Władysława Sienickiego[2]. Każdy z nich legitymował się wieloletnim doświadczeniem zawodowym i bogatym dorobkiem architektonicznym.

Sienicki, który architekturę studiował jeszcze w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych, miał jednak wówczas aż 81 lat i od siedmiu już lat przebywał na emeryturze. Żył jeszcze dziewięć lat, nic jednak nie wiadomo, by parał się jakimkolwiek projektowaniem architektonicznym albo działalnością budowlaną.

Podobnie było z Drozdowskim. W 1886 roku ukończył on petersburski Instytut Inżynierów Cywilnych. W kolejnych latach pracował na wielu ważnych stanowiskach urzędniczych. Najwyższym z nich była posada pomocnika inżyniera-architekta guberni lubelskiej, którą zajmował przez trzynaście lat (1901-1914).

[2] „Kalendarz Lubelski Na Rok Zwyczajny 1918", s. 122. Wszyscy wymienieni są jako budowniczowie. Nazwisko Sienickiego zapisane jest błędnie jako Siennicki. Biogramy architektów przedstawia J. Żywicki, *Urzędnicy: architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni… Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815-1915*, Lublin 2010, *passim*.

Jego dorobek projektowy z okresu sprzed pierwszej wojny światowej jest ogromny. Składają się nań neogotyckie kościoły (w Wąwolnicy, Mełgwi i Gościeradowie), okazałe secesyjne oraz eklektyczne kamienice czynszowe z lubelskiego Śródmieścia, wiele oficyn mieszkalnych, budynków przemysłowych i gospodarczych. W niepodległej już Polsce Drozdowski otworzył biuro architektoniczne w położonej w centrum miasta kamienicy przy ul. 3 Maja 16. Nic jednak nie wiadomo o jego działalności. Nie wiadomo, jak długo architekt mieszkał w Lublinie. Nie znane są miejsce ani data jego śmierci. Wszystko to wydaje się dziwne. W 1918 roku Drozdowski miał 58 lat, więc pewnie mógł jeszcze zaznaczyć się na polu architektury. Chyba, że utrudniały to choroby – w okresie przedwojennym kilkakrotnie prosił o urlopy, za każdym razem przeznaczone na leczenie za granicą. A może działalność na gruncie lubelskim utrudniała mu przeszłość – piastowanie w okresie zaborów eksponowanego urzędu. Jeśli jednak tak właśnie było, trzeba by uznać to za dziejową niesprawiedliwość. Wiadomo bowiem, że w 1907 roku pozbawiono go awansu na posadę inżyniera-architekta guberni lubelskiej tylko dlatego, że był Polakiem i katolikiem[3].

Henryk Paprocki, absolwent Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, był najmłodszym z wymienionych architektów; w 1918 roku miał 47 lat. Od 1902 do 1914 roku był architektem miejskim w Lublinie. W okresie tym jego działalność projektowa była nie mniejsza niż Drozdowskiego. Był autorem kilkunastu kamienic mieszkalnych, licznych gmachów użyteczności publicznej, obiektów przemysłowych, gospodarskich oraz innych. Wśród jego dzieł były zarówno okazałe, kilkupiętrowe kamienice czynszowe o efektownie dekorowanych elewacjach, jak pozbawione ozdób budynki o niewielkim znaczeniu i skromnej bryle. Po odzyskaniu niepodległości Paprocki pracował w różnych urzędach. W latach 1918-1920 w Zarządzie Miejskim w Lublinie był najpierw architektem miejskim, a potem naczelnikiem Wydziału Budowlanego. W kolejnych latach, na zlecenie zakładu Ubezpieczenia Wzajemne Budowli od Ognia w Królestwie Polskim, oszacowywał wartość budowli, pracował jako referent oddziału architektoniczno-budowlanego w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych, jako rzeczoznawca budowlany w Puławach, architekt miejski w Puławach oraz Kazimierzu Dolnym, członek Komisji Regulacyjnej miasta Lublina itd.[4]. Jego aktywność projektowa w okresie międzywojennym nie była już tak intensywna jak w latach wcześniejszych, ale również z nią można związać kilka interesujących realizacji. W Lublinie zbudowano na przykład zaprojektowaną przez niego dwupiętrową kamienicę

[3] *Ibid.*, s. 247.

[4] Zob. J. Żywicki, *Architekt-artysta Henryk Paprocki*, [w:] *Lublin przez siedem wieków. Wydarzenia i ludzie*, red. E. Niebelski, Lublin 2017, s. 293-323.

przy ul. Archidiakońskiej 4, w której dziś ma swą siedzibę Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków, wzniesiono przeznaczone na 900 osób kino „Coloseum", łaźnię Łabęckich i kilka innych budynków. Równocześnie z pracami lubelskimi wykonywał Paprocki projekty dla miejscowości z terenu Lubelszczyzny. Jego dziełem były np.: plebania w Kraczewicach, gorzelnia w Siedliskach, remiza strażacka w Międzyrzecu Podlaskim, łaźnia miejska w Puławach czy szkoła w Osiecku. Działalność Paprockiego przypadła na czasy wielu przemian w architekturze. Gdy zaczynał swą twórczość projektową, w architekturze dominowały formy historyzujące, secesyjne, a także reprezentujące nurt „swojsko-narodowy". W tych stylistykach Paprocki czuł się dobrze. Ze studiów w Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu wyniósł przekonanie, że o pięknie budowli decydują zarówno jej forma, struktura, proporcje, jak i ornamentyka. Do ornamentyki przywiązywał szczególne znaczenie. Trudno zaś dostrzec, by pociągały go coraz modniejsze od odzyskania niepodległości awangardowe trendy architektoniczne, takie jak funkcjonalizm. Architektura użyteczna i funkcjonalna, lecz pozbawiona dekoracji, była mu obca. I nic dziwnego, legitymował się przecież dyplomem artysty-architekta i za takiego się uważał.

Sienicki, Drozdowski i Paprocki nie byli jedynymi architektami, którzy działali w Lublinie w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości. Pojawienie się innych związane było z powoływaniem do życia państwowych urzędów zajmujących się architekturą i budownictwem.

Od 6 grudnia 1919 roku działała w strukturze Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie [dalej UWL] Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych [dalej ODRP], złożona z sześciu wydziałów: odbudowy, architektoniczno-budowlanego, drogowego, wodnego, pomiarowego i ogólnego[5]. Jej organizatorem i pierwszym dyrektorem był inżynier budownictwa Zygmunt Słomiński. Obejmując urząd, miał 40 lat, legitymował się bogatym doświadczeniem zawodowym oraz fachowym wykształceniem uzyskanym na Wydziale Inżynieryjno-Budowlanym w Instytucie Politechnicznym w Warszawie[6]. Architekci znaleźli się w składach dwóch wydziałów: odbudowy oraz architektoniczno-budowlanego. Pierwszym z nich kierował inż. arch. Jerzy Siennicki (który był zarazem wicedyrektorem ODRP). Kierownictwo wydziału architektoniczno-budowlanego objął architekt Witold Minkiewicz. Biura ODRP mieściły się w budynku przy ul. Krakowskie Przedmieście 78. Pod koniec kwietnia 1920 roku informowano o przenoszeniu ich do pałacu przy Placu Litewskim, będącym dawną siedzibą Rządu Gubernialnego[7]. W listopadzie tego

[5] „Głos Lubelski" 1919, nr 317, s. 3.

[6] „Głos Lubelski" 1925, nr 126, s. 4.

[7] „Głos Lubelski" 1920, nr 116, s. 2. Dawna siedziba Rządu Gubernialnego (dzieło Juliana Ankiewicza z 1859 r.) to efektowny, neorenesansowy budynek.

samego roku składali tam dokumenty kandydaci na posadę architekta – wojewódzkiego inspektora budowlanego, a także na posady architektów powiatowych i urzędujących przy nich techników w ogłoszonym wówczas konkursie ODRP[8].

Jerzy Siennicki (1886-1956) urodził się w Rudzie Guzowskiej koło Żyrardowa[9]. Po uzyskaniu matury w jednej z warszawskich szkół studiował na Wydziale Inżynierii Lądowej w Technische Hochschule w Karlsruhe, gdzie w 1910 roku uzyskał dyplom inżyniera budownictwa lądowego. Naukę kontynuował na Politechnice Warszawskiej, w której w 1912 roku otrzymał tytuł inżyniera-architekta. Bezpośrednio po studiach znalazł zatrudnienie przy końcowych pracach związanych z budową mostu Poniatowskiego. Wcielony podczas Wielkiej Wojny do armii rosyjskiej, był naczelnikiem jednego z wojskowych oddziałów budowlano-drogowych. W 1917 roku zaciągnął się w Bobrujsku do 1. Korpusu Polskiego w Rosji. Po jego rozwiązaniu w 1918 roku przybył do Lublina, gdzie powierzono mu kierowanie Wydziałem Budowlanym w Głównym Komitecie Ratunkowym. Kilka miesięcy później, w kwietniu 1919 roku, objął stanowisko konserwatora zabytków okręgu lubelskiego[10]. Zajmował je do marca 1920 roku, kiedy przeszedł do pracy w ODRP w Lublinie. Latem 1921 roku powrócił na stanowisko konserwatora zabytków okręgu lubelskiego (poszerzonego wtedy zakresem działania o województwo poleskie i wołyńskie), obejmując jednocześnie funkcję kierownika Oddziału Sztuki i Kultury dla tego terenu[11]. Przy różnorodnych, a przede wszystkim licznych obciążeniach służbowych Siennickiego, jako niechybny fenomen jawi się jego ogromny dorobek na polu architektury. Najstarsze projekty realizowane przez Siennickiego w Lublinie datowane są na 1920 rok. Zaprojektował wówczas przebudowę magazynów Syndykatu Rolniczego w Puławach, plebanię w Chodlu, przeniesienie drewnianego kościoła z Horyszowa Polskiego, w powiecie zamojskim, do Krynic, w powiecie tomaszowskim, a także kościół w Puszczy Solskiej (obecnie kościół pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Biłgoraju). W 1922 roku kierował w kazimierskiej farze pracami przy odbudowie hełmu na latarni w kaplicy Królewskiej. Projektując w tym samym roku garaż dla

---

[8] „Głos Lubelski" 1920, nr 306, s. 6.

[9] M. Kurzątkowski, *Siennicki Jerzy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXVII/2, z. 153, Warszawa – Kraków 1996, s. 230-231.

[10] Organizację urzędów państwowej opieki nad zabytkami rozpoczęto od terenów byłego Królestwa Kongresowego, podzielonego na dziewięć okręgów konserwatorskich. Zob. J. Wojciechowski, *Historia powstania i rozwoju organizacji opieki państwowej nad zabytkami sztuki w Polsce*, „Ochrona Zabytków Sztuki" 1: 1930/1931, z. 1-4, s. 3-33

[11] M. Trzewik, *Niektóre postacie konserwatorstwa lubelskiego – biogramy*, „Lubelszczyzna" 1: 1996, nr 2, s. 20; J. Żywicki, *Jerzy Siennicki – pierwszy konserwator zabytków w Lublinie (1919--1930*), *ibid.*, s. 38-42.

lubelskiej ODRP, a także młyn w podlubelskim Głusku, zaplanował zastosowanie w obu tych skromnych budowlach ozdobnych szczytów. W 1923 roku zaprojektował odbudowę gmachu sejmiku powiatowego w Krasnymstawie, rozbudowę grabarni Hipolita Luchta w Lublinie (wspólnie z Bohdanem Kelles-Krauzem) oraz budowę urzędu gminnego w Piotrowicach, w powiecie lubelskim. W latach 1923-1924 wraz z Bohdanem Kelles-Krauzem zajmował się przebudową Poczty Głównej w Lublinie[12]. We własnej twórczości architektonicznej skłaniał się ku różnym kierunkom modernizmu. W najwcześniejszych realizacjach chętnie transponował formy polskiego renesansu lub baroku, w późniejszych latach zbliży się do funkcjonalizmu i konstruktywizmu. Siennicki był aktywnym uczestnikiem życia społeczno-kulturalnego w Lublinie. W 1921 roku współorganizował Wystawę Sztuki i Starożytności, w 1922 roku wystawę malarstwa polskiego, w 1923 roku wystawę architektoniczną i był autorem jej niedużego formatem, ale obszernego katalogu (61 stron, na których wymieniono 682 eksponaty). Angażował się jako prelegent lub uczestnik publicznych dyskusji poświęconych zabytkom. Podczas jednej z nich (30 kwietnia 1922 roku w lubelskim kinie „Corso") zgłosił rezolucję w sprawie podniesienia z upadku Kazimierza nad Wisłą i wezwał do tego rząd i społeczeństwo.

Wspomniana powyżej wystawa architektury odbywała się w gościnnych salach Uniwersytetu Lubelskiego w dniach od 8 do 22 kwietnia 1923 roku[13]. Otwarto ją po trzymiesięcznych pracach przygotowawczych związanych z gromadzeniem eksponatów. Jerzy Siennicki wyjaśniał wówczas na łamach lubelskiej prasy założenia i cele planowanego przedsięwzięcia:

> „[…] badając źródła współczesne, nie można nigdzie natrafić na ślad wystawy architektonicznej w Lublinie. Przyczyny tego zjawiska należy doszukiwać się w obojętności dzisiejszego społeczeństwa dla sztuk pięknych w ogóle, w stosunku zaś do architektury w szczególności. Ten brak odczucia dla tej gałęzi twórczości ducha ludzkiego w dziedzinie piękna był kształcony i wyrabiany od wielu lat przez wrogiego nam, a niekulturalnego najeźdźcę. Ustawy budowlane rosyjskie obowiązujące w kraju naszym, nie zwracały uwagi na stronę estetyczną budownictwa. Do tego stopnia były one jednostronne, iż wchodząc w szereg drobiazgów prawnych i konstruk-

[12] E. Błotnicka-Mazur, *Gmach Poczty Głównej w Lublinie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Budynek Poczty Głównej w Lublinie – przeszłość i teraźniejszość*, red. Z. Nestorowicz, Lublin 2006, s. 77-90.

[13] H. S., *Wystawa Architektoniczna*, „Głos Lubelski" 1923, nr 97, s. 5; *Zamknięcie wystawy Architektonicznej*, „Głos Lubelski" 1923, nr 107, s. 2. O lubelskiej wystawie architektury z 1923 roku najszerzej jak dotąd pisał I. J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie 1901-1926*, Lublin 2000, s. 264-271.

> cyjnych pozostawiały na uboczu sprawy prawidłowej kompozycji […]. Przyszła wystawa ma na celu zilustrowanie pracy na polu architektury, dokonanej w Lublinie i województwie naszym w latach ostatnich, zarówno w dziale badań budownictwa dawnego, jak i w dziale nowoczesnej twórczości architektonicznej. Składać się będzie z dwóch działów: retrospektywnego i bieżącego […]" – pisał w jednym z lutowych numerów „Głosu Lubelskiego"[14].

Zgodnie z założeniami pomysłodawców wystawy w dziale „retrospektywnym" pokazano kilkaset fotografii i rysunków pomiarowych najciekawszych zabytków architektury Lubelszczyzny, uzupełniając je zwięzłymi objaśnieniami historycznymi. Ta część ekspozycji stanowiła efekt czteroletniej pracy inwentaryzacyjnej Wojewódzkiego Oddziału Sztuki i Kultury. W dziale „bieżącym" prezentowano współczesne projekty architektoniczne autorstwa jedenastu twórców. Sześciu z nich (Karol Iwanicki, Ignacy Kędzierski, Bohdan Kelles-Krauze, Henryk Paprocki, Jerzy Siennicki, Zygmunt Słomiński) mieszkało i pracowało w Lublinie, pozostała piątka (Edward Kranz, Witold Minkiewicz, Kazimierz Prokulski, Jan Koszczyc-Witkiewicz, Kazimierz Zaremba) związana była swą działalnością z innymi miejscowościami województwa lubelskiego[15].

Karol Iwanicki (1870-1941) w 1894 roku ukończył wydział architektury Politechniki Lwowskiej, po czym przez ponad dwadzieścia lat pracował w Kijowie. Zaprojektował wówczas wiele budowli, w tym gmachy Banku Państwa w Kijowie (we współpracy z Aleksandrem Kobelewem) i Równem, kilka kościołów i kaplic, obiektów użyteczności publicznej oraz kamienic czynszowych, a ponadto liczne dwory i rezydencje na Ukrainie, Podolu i Wołyniu[16]. W budowlach tych odwoływał się do różnych stylów przeszłości: „odrodzenia", „Tudorów", „Ludwika

---

[14] J. Siennicki, *Pierwsza wystawa architektoniczna w Lublinie*, „Głos Lubelski" 1923, nr 40, s. 5-6. Tekst artykułu został powtórzony, z niewielkimi zmianami, we wstępie do katalogu wystawy.

[15] Należy dodać, że na wystawie prezentowano również prace autorów niewymienionych w katalogu wystawy. Wiadomo o tym z artykułów prasowych. „W dziele bieżącym wybijają się na pierwszy plan projekty profesora Mariana Lalewicza, który dał doskonałe perspektywy głównego frontonu i podwórca Uniwersytetu Lubelskiego…" – informował H. S. na łamach „Głosu Lubelskiego". Z relacji tego samego sprawozdawcy wynika, że były tam jako ozdoby kilimy, ceramika oraz akwarele i rysunki kredką malarza Konstantego Kietlicz Rayskiego, a ponadto prace architektów Łapińskiego, Teleżyńskiego i Srokowskiego. Zob. H. S., *op. cit*., s. 5. Dodajmy, że Kazimierz Łapiński był wówczas architektem w powiatach puławskim i garwolińskim, a Konstanty Srokowski – w bialskim i konstantynowskim.

[16] S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 126; *Album inżynierów i techników w Polsce*, t. II, cz. III: *Życiorysy*, Lwów 1932, s. 10; M. Kuhnke, *Gmach ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Ankarze i jego architekt Karol Iwanicki (1870-1940)*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" 2010, nr 4, s. 103-116.

XVI"[17]. Do Lublina przybył w 1919 roku. Przez kilka miesięcy pracował jako architekt miejski, po czym otrzymał nominację na kierownika oddziału architektoniczno-budowlanego w ODRP, a od 1924 roku na dyrektora ODRP. Wiosną kolejnego roku został przeniesiony do Warszawy, gdzie objął stanowisko naczelnika wydziału architektoniczno-budowlanego tamtejszej Dyrekcji Robót Publicznych. Pracując w stolicy, współpracował z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, efektem czego była siedziba ambasady RP w Ankarze oraz gmachy kilku konsulatów. Z innych budowli tam przez niego projektowanych można przypomnieć kompleks gmachów Zakładu Wychowawczego im. Waleriana Kalinki na Żoliborzu, kościół OO. Zmartwychwstańców przy ul. Chełmskiej, a ponadto budynki kilku szkół. Na wystawie lubelskiej Iwanicki zaprezentował projekty trzech dworów z Ukrainy i Podola, a ponadto obszerną (254 strony) i bogato ilustrowaną (391 rysunków oraz fotografii) książkę swego autorstwa *Budownictwo Wiejskie. Poradnik przy wznoszeniu budowli* (Kijów – Warszawa 1917). Jej treść poprzedzała dedykacja: „Odbudowującej się Ojczyźnie, cegiełka do Jej gmachu". Nie zachowały się eksponaty z lubelskiej wystawy architektonicznej – plansze z projektami prezentowanych budowli. Natomiast przetrwała książka. Można w niej zobaczyć fotografie dwóch obiektów, które pokazał Iwanicki na wystawie. Są to klasycyzujące dwory z terenu Ukrainy – w Turbijówce i w Bukach. Pierwszy z nich eksponowany jest jako nawiązujący do „epoki Stanisławowskiej" (ryc. 288), drugi – do „epoki Cesarstwa" (ryc. 291). Prezentacja obu pełni rolę ilustracyjnego komentarza do zawartego w publikacji poglądu, że takie właśnie dworki mają wygląd „miły i swojski"[18].

Ignacy Kędzierski (1877-1968) najpierw przez wiele lat związany był ze Lwowem, następnie z Lublinem[19]. We Lwowie się wykształcił, studiując w latach 1895-1901 roku na wydziale budownictwa lądowego w Szkole Politechnicznej. W 1900 roku w ramach otrzymanego stypendium odbył podróż do Paryża na wystawę światową. Zwiedził wtedy też Amiens, Monachium oraz kilka miast szwajcarskich. Po ukończeniu studiów pracował przez rok jako asystent katedry

[17] *Album inżynierów i techników*…, s. 10.

[18] K. Iwanicki, *Budownictwo wiejskie. Poradnik przy wznoszeniu budowli*, Kijów – Warszawa 1917, s. 140.

[19] Archiwum Państwowe w Lublinie [APL], Archiwa prywatne i spuścizny, sygn. 864: *Spuścizna architekta Ignacego Kędzierskiego (1920-1963)*; Cz. Gawdzik, *Architekt Ignacy Kędzierski*, „Kurier Lubelski" 1968, nr 290, s. 3; G. Jakimińska, *Kędzierski Ignacy*, [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 2, red. T. Radzik, A. A. Witusik, J. Ziółek, Lublin 1996, s. 112-114; I. J. Kamiński, *Architekt Ignacy Kędzierski (1877-1968)*, „Wiadomości Uniwersyteckie" 1998, nr 8, s. 32-33; *idem*, *Życie artystyczne…*, *passim*; J. Lewicki, *Miedzy tradycją a nowoczesnością. Architektura Lwowa lat 1893-1918*, Warszawa 2005, *passim*.

architektury w Szkole Politechnicznej i równocześnie w prywatnej pracowni architektonicznej prof. Edgara Kovátsa. W latach 1902-1908 pozostawał w służbie państwowej, najpierw jako adiunkt budownictwa, a od 1907 roku jako inżynier w urzędzie budowlanym c. k. Namiestnictwa Galicji we Lwowie. Zajmował się wtedy projektowaniem i budową kilku lwowskich obiektów, np. V Gimnazjum oraz domu księży Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Kapłanów Obrządku Łacińskiego. W 1907 roku w konkursie architektonicznym na projekt domu polskiego i bursy Towarzystwa Szkoły Ludowej w Tarnopolu uzyskał pierwszą nagrodę. Od 1908 do 1912 roku we współpracy z inż. arch. Adamem Opolskim prowadził Biuro Architektoniczne i Przedsiębiorstwo Budowlane „I. Kędzierski i A. Opolski". W efekcie działalności tej spółki zbudowano lwowski Dom Stowarzyszeń Katolickich oraz przytułek dla ubogich przy szpitalu św. Wincentego à Paulo, samodzielnie zaś zaprojektował Kędzierski kilka domów mieszkalnych oraz szkołę im. św. Józefa. W roku akademickim 1909/1910 wykładał naukę form architektonicznych i nauczał rysunku na Politechnice Lwowskiej. W kolejnych latach brał udział w pracach budowlanych na terenie Lwowa, podkrakowskiego Kobierzyna i Krakowa, a ponadto był pracownikiem Sekcji Odbudowy w Oddziale Małopolskim. W 1920 roku zamieszkał w Lublinie i pozostał w nim już do śmierci. Krótko pracował jako architekt miejski, następnie jako szef Wydziału Budowlanego Zarządu Miasta (od października 1920 roku do emerytury w listopadzie 1937 roku). Do pracy urzędowej powrócił w okresie okupacji hitlerowskiej pracując w Inspekcji Budowlanej. Po wojnie kierował Miejskim Urzędem Planowania Przestrzennego, był starszym radcą w Wydziale Budownictwa WRN, a także projektantem-urbanistą w „Miastoprojekcie". Na kolejną emeryturę przeszedł w wieku 81 lat, w 1958 roku. Rodziny nie założył. Zmarł w 1968 roku, w wieku 91 lat. Został pochowany na lubelskim cmentarzu przy ul. Lipowej.

Mieszkając i pracując w Lublinie, Kędzierski zaznaczył się jako architekt i urbanista, a ponadto jako animator wydarzeń kulturalnych. Był członkiem Towarzystwa „Muzeum Lubelskie". W 1921 roku angażował się w urządzenie wystawy malarstwa polskiego XIX wieku, a także wystawy sztuki i starożytności. Uczestnicząc w wystawie architektury w Lublinie w 1923 roku, pokazał na niej perspektywiczne widoki ratusza w Drohobyczu, willi Sopoćki w Kazimierzu nad Wisłą, wieży uniwersytetu we Lwowie, kościoła w Dzwoli[20], gimnazjum w Puławach oraz kilka rzutów i widoków lubelskiego Kolegium OO. Jezuitów, zwanego „Bobolanum" (obecnie Szpital Wojskowy).

[20] W katalogu wystawy jest informacja o „wiejskim kościele". O tym, że odnosiła się do kościoła w Dzwoli, informuje H. S., *op. cit*., s. 5.

Bohdan Kelles-Krauze (1885-1945) kształcił się w wielu miejscach[21]. Najpierw w Kijowie w II Gimnazjum Klasycznym (gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości) oraz na Uniwersytecie Świętego Włodzimierza, gdzie przez kilka miesięcy był studentem Wydziału Fizyczno-Matematycznego. Od 1904 roku studiował w Instytucie Inżynierów Cywilnych w Petersburgu, a od początku 1906 roku na wydziale budownictwa lądowego w Szkole Politechnicznej we Lwowie. Wówczas jako student brał m.in. udział w pracach inwentaryzacyjnych na Lubelszczyźnie (inwentaryzacje zabytków Gościeradowa, Zamościa, Modliborzyc). Dyplom uzyskał w 1910 roku. Wyjechał do Monachium, gdzie krótko studiował w Technische Hochschule oraz w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 1911 roku rozpoczął pracę w lwowskim biurze architektonicznym Stanisława Ulejskiego i Karola Richtmanna. Brał udział w konkursach architektonicznych. W konkursie na krakowski hotel Bristol otrzymał I nagrodę (w zespole z Maksymilianem Burstinem i Tadeuszem Wróblem). W 1912 roku wyjechał do Paryża, gdzie uczył się malarstwa w pracowni Williama Lapparra. W sierpniu 1914 roku opuścił Paryż i udał się do Zakopanego. Po wybuchu Wielkiej Wojny przebywał w Wiedniu (1914-1915), a następnie w Nisku (1915-1919), gdzie pracował jako inżynier-architekt w biurze Zarządu Dróg Krajowych w Centrali Krajowej dla Gospodarczej Odbudowy Galicji. W 1917 roku ożenił się. W 1919 roku zamieszkał w Krakowie. Pracował w Dyrekcji Państwowych Zakładów Przemysłowych, a następnie w Małopolskim Oddziale Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W 1921 roku przeniósł się do Lublina i objął posadę architekta powiatu lubelskiego w Okręgowej Dyrekcji Robot Publicznych. Jako architekt rejonowy pełnił ponadto funkcję architekta w powiecie lubartowskim, a w latach późniejszych również w powiatach puławskim i janowskim. W 1927 roku był przez krótki czas kierownikiem oddziału architektoniczno-budowlanego w lubelskiej ODRP.

Bolesław Kelles-Krauze zaprezentował na wystawie architektonicznej projekty domu handlowego w Bychawie, kaplicy w Leszkowicach, łazienek w Lublinie, kościoła w Ostrówku, dworu w Rakowiczach oraz nieokreślonych miejscem usytuowania dworu i dworku. I choć było tych projektów sporo, to zarazem stanowiły jedynie część obfitego już wówczas „lubelskiego" dorobku architekta[22].

Henryk Paprocki – prezentowany już wyżej lubelski architekt starszego pokolenia – zaprezentował na wystawie „Szkic hali mięsnej i straganiarni na targu".

---

[21] E. Błotnicka-Mazur, *Między profesją i pasją. Życie i twórczość Bohdana Kelles-Krauzego*, Lublin 2010. Tamże szczegółowa biografia architekta, wykaz prac, bibliografia.

[22] Dorobek Bolesława Kelles-Krauzego z lat 1921-1923 (a więc od przybycia do Lublina do otwarcia wystawy architektury) obejmuje 19 projektów różnych budowli: szpitala, kościołów, domów mieszkalnych, warsztatów rzemieślniczych, łaźni, remizy straży pożarnej, organistówki, bożnicy, młyna, szkoły, poczty.

Wkład Jerzego Siennickiego do wystawy był wyjątkowo duży, i to w obu działach. W dziale „retrospektywnym" co najmniej kilkadziesiąt fotografii i rysunków pomiarowych było jego autorstwa.

> „Na szczególną uwagę zasługują zdjęcia kościoła św. Trójcy na Zamku Lubelskim. Ilustrują one obrazowo prace konserwatorskie i restauratorskie prowadzone tam od roku 1919 przez Lubelski Oddział Sztuki i Kultury. Poza tym liczne fotografie ze wszystkich zakątków naszego Województwa dają pojęcie o bogactwie architektury lubelskiej" – entuzjazmował się reporter „Głosu Lubelskiego"[23].

W dziale „bieżącym" architekt pokazał na dziewiętnastu planszach projekty dotyczące sanatorium w Busku, dworu w Ewusinie, młyna w Głusku, rozbudowy kościoła na Bronowicach i wnętrz Banku Polskiego w Lublinie, willi w Miłosnej, kościoła w Puszczy Solskiej, zabrukowania Starego Miasta w Warszawie, budynku starostwa, grobu rodzinnego oraz jednoklasowej szkoły powszechnej.

Wspomniany już wyżej Zygmunt Słomiński (1879-1943) dyplom inżyniera budownictwa uzyskał w 1902 roku[24]. Po studiach pracował jako architekt powiatowy w Sandomierzu i równocześnie jako budowniczy Sandomierskiej Kurii Diecezjalnej. W Sandomierzu dokonał wtedy m.in. przebudowy zamku i rozbudowy Seminarium Duchownego, a także konserwacji romańskiego kościoła św. Jakuba. Około 1910 roku został przeniesiony do Radomia, gdzie objął posadę zastępcy inżyniera tamtejszej guberni. Również na tej posadzie miał związek z architekturą, m.in. jako projektant gmachu Banku Państwa w Radomiu oraz rozbudowy kościoła w Błogiem Szlacheckiem. Po wybuchu Wielkiej Wojny został powołany do wojska rosyjskiego, w którym angażowany był do prac drogowych na terenie Rosji. Do Polski powrócił w 1918 roku. Przez rok ponownie przebywał w Radomiu. Był tam m.in. komisarzem Rządu Polskiego na powiat radomski, zastępcą komisarza ludowego, a także inspektorem drogowym Okręgu Radomskiego. W listopadzie 1919 roku powierzono mu stanowisko dyrektora ODRP w Lublinie. W 1924 roku opuścił Lublin, przenosząc się do Warszawy, gdzie został naczelnym inżynierem tego miasta, a później jego prezydentem[25]. Zanim to jednak nastąpiło, udzielił obszernego wywiadu „Głosowi Lubelskiemu"[26]. Scharakteryzował

---

[23] H. S., *op. cit.*, s. 5.

[24] S. Konarski, *Zygmunt Joachim Słomiński*, [w:] iPSB, http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/zygmunt-joachim-slominski [data dostępu: 12.11.2018]. Tamże obszerna bibliografia.

[25] Zob. „Głos Lubelski" 1927, nr 184, s. 2.

[26] A. B., *Pięciolecie istnienia i działalności Okr. Dyr. Robót Publ. w Lublinie*, „Głos Lubelski" 1924, nr 176, s. 5.

w nim zadania oddziałów lubelskiej ODRP. Łącznie pracowało w nich („w centrali i na terenie powiatów") 71 osób „licząc w tym personel techniczny, pomocniczy, rachunkowy i kancelaryjny"[27]. Spośród osiągnięć oddziału budownictwa w pierwszym pięcioleciu jego działalności wymienił jako najważniejsze: wybudowanie kolonii urzędniczych w Lublinie, Lubartowie i Włodawie, gmachu Izby Skarbowej w Lublinie, budowę gimnazjów państwowych w Puławach i Tomaszowie, przebudowę licznych budynków w Leśnej, Zamościu, Szczebrzeszynie, Jabłecznej oraz Lublinie, zatwierdzenie ogromnej ilości planów architektonicznych, a ponadto czynności przy rozbiórce soboru i odbudowie poczty w Lublinie. Nieco dziwi pominięcie wśród tych osiągnięć przebudowy dawnych koszar austriackich (wcześniej klasztoru dominikańskiego) na potrzeby Uniwersytetu Lubelskiego. Przy przebudowie tej dyrektor lubelskiej ODRP odgrywał ważną rolę jako przewodniczący Komisji technicznej[28].

Na wystawie architektury Słomiński zaprezentował projekty rysunkowe i fotografie swych dawniejszych prac związanych z przebudową kościoła w Odechowie oraz rozbudową Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Natomiast do jego architektonicznej działalności w Lublinie odnosił się album poświęcony domom dla urzędników państwowych przy ul. Spokojnej.

Jak wspomnieliśmy wyżej, w dziale „bieżącym" omawianej wystawy swoje prace prezentowali również architekci pochodzący spoza Lublina, ale związani działalnością architektoniczną z miejscowościami województwa lubelskiego. I na tę właśnie część ich prac eksponowanych na wystawie zwracamy teraz uwagę. Edward Kranz w latach 1918-1919 pełnił funkcję architekta miejskiego w Zamościu, a potem – przez kolejne dziesięć lat – architekta tamtejszego powiatu. Na lubelskim pokazie, obok „interesujących widoków starego Zamościa z w. XVIII"[29], umieścił prace dokumentujące przebudowę dawnej cerkwi prawosławnej w Radecznicy na kościół katolicki oraz rekonstrukcję kościoła w Monastyrku[30]. Witold Minkiewicz, profesor Politechniki Lwowskiej, wystawił „poważne i przemyślane" projekty kompleksu budynków gimnazjum

[27] *Ibid*.

[28] Zet. W., *O budowie Uniwersytetu Lubelskiego*, „Głos Lubelski" 1923, nr 68, s. 11.

[29] H. S., *op. cit*.

[30] Prawdopodobnie i w tym wypadku chodziło o przebudowę cerkwi prawosławnej na kościół katolicki. Monastyrkiem nazywano niegdyś dzisiejszą Kalinówkę z okolic Skierbieszowa. Taką przebudowę przeprowadzono tam w latach 1919-1922. W zamieszczonej na łamach „Ziemi Lubelskiej" recenzji wystawy znaleźć można pochwałę dokonywanej przez Kranza przebudowy cerkwi prawosławnych na kościoły katolickie. Zob. T. Bocheński, *Pierwsza lubelska wystawa architektoniczna*, „Ziemia Lubelska" 1923, nr 25, s. 4.

w Tomaszowie Lubelskim[31]. Radomianin Kazimierz Prokulski zaprezentował pracę „Lublin. Kościół św. Michała". I choć nie znamy jej, to domyślamy się, że dotyczyła projektu nowego kościoła na Bronowicach. W tym miejscu możemy bowiem przypomnieć, że jeszcze w 1913 roku na łamach „Ziemi Lubelskiej" pojawił się apel ks. dr. Karola Dębińskiego, kanonika katedry lubelskiej, by w planowanym na Bronowicach kościele odtworzyć bryłę dawnej lubelskiej fary – gotyckiego kościoła pw. św. Michała Archanioła, rozebranego z powodu zrujnowania w 1856 roku[32]. W marcu 1914 roku, a więc zaledwie w trzy miesiące po apelu ks. Dębińskiego, w Księgarni Religijnej „Polaka-Katolika" przy ul. Królewskiej w Lublinie można już było oglądać sporządzony przez Kazimierza Prokulskiego „szkic projektowanego kościoła na Piaskach, wzorowanego na dawnym kościele świętego Michała"[33]. Jak wiemy, projekt Prokulskiego nie został zrealizowany. Na lubelskich Bronowicach zbudowano kościół, ale według projektów sporządzonych przez Oskara Sosnowskiego, profesora Politechniki Warszawskiej, i w odmiennej formie architektonicznej (modernizm z odwołaniami do stylów historycznych)[34]. Jan Koszczyc-Witkiewicz, który od 1919 roku prowadził Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Kazimierzu Dolnym, zaprezentował na wystawie kilka projektów związanych z tą miejscowością, a ponadto z Nałęczowem, Józefowem nad Wisłą, Krasnobrodem oraz Milejowem. Na wystawie można było obejrzeć także prace jego uczniów ze Szkoły Rzemiosł Budowlanych, a wśród nich rysunki dokumentujące bryły i detale zabytków kazimierskich. Kazimierz Zaremba, który w pierwszych latach niepodległości zajmował na Lubelszczyźnie różne stanowiska, będąc m.in. architektem powiatowym w Tomaszowie oraz architektem miejskim w Krasnymstawie i Zamościu, pokazał na wystawie kilkanaście projektów dotyczących różnych budowli z terenów swego urzędowania.

Środowisko architektoniczne Lublina w pierwszym pięcioleciu niepodległości nie było duże, architekci zaś biorący udział w opisanej wyżej wystawie stanowili jego zasadniczy trzon. Z pozostałych jesteśmy w stanie wymienić tylko kilka nazwisk. W 1918 i początku 1919 roku stanowisko architekta miejskiego zajmował Antoni Dygat, absolwent wydziału architektury w paryskiej Ecole National Superieure des Beaux Art. Trudno jednak związać z nim realizację jakiejkolwiek lubelskiej budowli. Można sądzić, że pochłonięty wypełnianiem urzędowych obowiązków, nie zajmował się projektowaniem architektonicznym.

---

[31] H. S., *op. cit*.

[32] K. Dębiński, *A możeby... święty Michał?*, „Ziemia Lubelska" 1913, nr 335, s. 1.

[33] „Ziemia Lubelska" 1914, nr 64, s. 5.

[34] J. Żywicki, *Lubelskie dzieło Oskara Sosnowskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio L, Artes" 9: 2011, nr 2, s. 54-68.

Dygat w Lublinie przebywał krótko, co najwyżej kilkanaście miesięcy, potem przeniósł się do Warszawy. Dyplomem inżyniera architekta legitymował się Konstanty Teleżyński. Potrafimy połączyć go z aktywnością publicystyczną[35], popularyzatorską[36] i artystyczną[37], działalnością w lubelskiej Radzie Miejskiej[38] i lubelskim kole Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości[39], ale nie z pracami z zakresu architektury. Jakub Kuraś – absolwent wydziału architektoniczno-budowlanego w Szkole Politechnicznej we Lwowie – z Lublinem związany był od pierwszych miesięcy 1921 roku do śmierci w 1929 roku[40]. Pracował w ODRP jako sekretarz Komisji Budowlanej. Równocześnie zajmował się projektowaniem architektonicznym. Był autorem wielu budowli, w większości jednak skromnych i o małym znaczeniu: fabryka cykorii, budynki przemysłowe, młyny, magazyny itp. Z większych prac można wymienić jedyne rozbudowę szkoły im. Jana Zamoyskiego przy ul. Ogrodowej w Lublinie, którą przeprowadzono na podstawie jego projektów w 1923 roku. Władysław Łaszkiewicz był absolwentem Instytutu Inżynierów Cywilnych w Petersburgu, który ukończył w 1902 roku[41]. Przed Wielką Wojną był inżynierem-architektem powiatowym, najpierw w powiecie janowskim, następnie w lubelskim. W latach wojny pracował w Wydziale Budownictwa przy Głównym Komitecie Ratunkowym w Lublinie. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pracował w ODRP w Lublinie. Był w niej naczelnikiem oddziału budownictwa i zarządu gmachów państwowych. W 1922 roku wszedł do Komitetu Budowy Uniwersytetu Lubelskiego. Zmarł nagle, na zawał serca, 21 kwietnia 1927 roku, w czasie urzędowania w gmachu UWL. W jego pogrzebie obok rodziny i znajomych uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz województwa lubelskiego, członkowie Stowarzyszenia Techników i Związku Architektów. Dorobek projektowy Łaszkiewicza z okresu powojennego nie jest duży. Najbardziej

---

[35] Np. K. Teleżyński, *Starożytny kościół w Tomaszowie Lubelskim*, „Przegląd Lubelsko-Kresowy" 1925, nr 14, s. 8.

[36] Np. w 1922 roku wygłosił w lokalu Stowarzyszenia Techników Województwa Lubelskiego odczyt pt. „Tradycja w architekturze, w związku z odbudową kraju". Zob. *Ze Stow. Techników*, „Głos Lubelski" 1922, nr 15, s. 5.

[37] W 1921 roku wydał swoim nakładem tekę „Lublin" z serią litografii ukazujących widoki tytułowego miasta.

[38] Zob. J. Marczuk, *Radni Lublina w latach 1919-1939*, Lublin 1997.

[39] M. K., *O podziemiach lubelskich*, „Przegląd Lubelsko-Kresowy" 1925, nr 14, s. 1; H. Danczowska, *Rada Artystyczna miasta Lublina 1935-1939*, Lublin 2011, s. 29.

[40] APL, UWL, Wydział ogólny, akta osobowe, sygn. 1040; *Ku pamięci ś. p. kol. Jakuba Kurasia*, „Biuletyn Stowarzyszenia Techników Wojew. Lubelskiego" 1929, nr 5, s. 20-21.

[41] APL, Rząd Gubernialny Lubelski 1867-1917, A I os., sygn. 1026; J. Żywicki, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998, s. 104, 170-173, 215-219.

znanym jego dziełem jest neogotycki kościół w Klementowicach, w powiecie puławskim. Dobrze oceniano też dwupiętrowe budynki mieszkalne przeznaczone dla urzędników państwowych, które zbudowano według jego projektów przy ul. Spokojnej w Lublinie[42]. Władysław Lucht – autor wielu realizacji architektonicznych z okresu przedwojennego – w okresie powojennym projektował już niewiele[43]. Nazwiska dwóch innych architektów znamy z lubelskich nekrologów. Aleksander Gwoździowski zmarł 30 września 1920 roku i został pochowany na cmentarzu przy ul. Lipowej. Lublin był jego rodzinnym miastem[44], ale pewnie nigdy w nim nie pracował. Wydaje się, że zamieszkał w nim dopiero po Wielkiej Wojnie. Prawdopodobnie to o nim Jerzy S. Majewski pisał, że „należał do wyróżniających się architektów Polaków w Kraju Nadamurskim"[45]. Równie mało wiemy o inż.-arch. Stanisławie Pliszczyńskim, który zmarł 16 marca 1921 roku. Wiadomo jedynie, że był synem architekta Walerego Pliszczyńskiego i Julii ze Skotnickich. O ile jednak działalność jego ojca jest znana i opracowana, to o nim samym nic nie wiadomo[46].

Z pierwszym pięcioleciem niepodległości można związać również nazwiska tych architektów, którzy nigdy w Lublinie na stałe nie mieszkali, ale zaznaczyli się jako projektanci wzniesionych w nim budowli. Z tych na pierwszym miejscu należy wymienić Mariana Lalewicza, profesora Politechniki Warszawskiej. W 1921 roku zaprojektował on przebudowę tzw. koszar świętokrzyskich na potrzeby Uniwersytetu Lubelskiego. Można dodać, że przez kilka pierwszych powojennych lat Lalewicz wykładał w tej uczelni historię sztuki. W tym samym czasie inny profesor Politechniki Warszawskiej, Stanisław Noakowski, kilkakrotnie wygłaszał cieszące się dużą frekwencją publiczne prelekcje na temat dziejów budownictwa w Polsce[47]. Bolesław Żurkowski, również warszawianin, był autorem gmachu Banku Ziemi Polskiej, zbudowanego w latach 1923-1925 przy ul. Krakowskie Przedmieście 39. Był to pierwszy lubelski budynek o szkielecie z żelbetu.

---

[42] „Głos Lubelski" 1923, nr 5, s. 3.

[43] W 1921 roku zaprojektował dla swojego brata, Hipolita Luchta, fabrykę wyrobów garbarskich, którą zbudowano na Kośminku. APL, Urząd Wojewódzki Lubelski 1919-1939, Oddział budowlany, sygn. 1412.

[44] Urodzony w 1861 roku w Lublinie, jako syn Andrzeja i Emilii z domu Pohel. [Za:] Akt małżeństwa nr 23 z 1911 roku w parafii Konopnica; Akt zgonu nr 464 z 1920 roku w parafii św. Jana w Lublinie.

[45] J. S. Majewski, *Władywostok ul. Swietłańska* [online:] https://miastarytm.pl/wladywostok-ulica-swietlanska/ [data dostępu: 15.11.2018].

[46] O życiu i działalność na polu architektury Walerego Pliszczyńskiego pisze Żywicki, *Urzędnicy…*, *passim*.

[47] Zob. „Głos Lubelski" 1923, nr 58, 319, 320, 323.

***

W pierwszym pięcioleciu niepodległej Polski w Lublinie mieszkało zaledwie kilkunastu architektów. Ich działalność przypadła na wyjątkowo trudny czas. Kraj dopiero stwarzał zręby swej państwowości i się odbudowywał, procesowi zaś temu towarzyszyły zmagania ze skomplikowanymi problemami ekonomicznymi i społecznymi, a ponadto wojna z Rosją sowiecką. To, że w tym okresie architekci lubelscy mieli szansę zaznaczyć się jako autorzy choćby kilka budowli wyróżniających się dużą kubaturą i ciekawą formą architektoniczną, należy uznać za fenomen. Do najważniejszych z tych realizacji można zaliczyć kościoły w Dzwoli i Puszczy Solskiej, puławskie gimnazjum im. Czartoryskich, szkołę w Bychawie, a w Lublinie „Bobolanum", szkołę powszechną na Czwartku, łaźnię miejską na Bronowicach, domy mieszkalne dla urzędników państwowych przy ul. Spokojnej, a także Pocztę Główną. Warto też zwrócić uwagę na aktywność lubelskich architektów na niwie społecznej. Byli oni animatorami i uczestnikami wielu wydarzeń kulturalnych. Kilku z nich zaznaczy się swą działalnością na polu architektury również w następnych latach międzywojennej Polski. Dotyczy to zwłaszcza Jerzego Siennickiego, Bolesława Kelles-Krauzego oraz Ignacego Kędzierskiego.

Summary

„Kalendarz Lubelski Na Rok Zwyczajny 1918" [Lublin Calendar for a Normal Year 1918] enumerates three architects who resided in Lublin: Ksawery Drozdowski, Henryk Paprocki, and Władysław Sienicki. These architects were not the only ones who were active in Lublin during the first years of independence. The advent of other architects was connected with the establishment state offices (provincial and urban) which dealt with architecture and construction works. The Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych [Regional Directorate of Public Works], established in 1919, is especially important. Its organizer and first director was Zygmunt Słomiński, civil engineer. Architects were employed in the reconstruction and architectural/construction departments of ODRP. The first one was managed by Jerzy Siennicki, MSc, Eng. Arch., and the second one by Witold Minkiewicz, MSc, Eng. Arch. Siennicki carried out important functions in independent Poland, he had vast architectural achievements and was active in the social-cultural sphere. In 1923 he co-organized an architectural exhibition – the first event of this type in Lublin's history. The participants in the exhibition constituted the core of the then Lublin architectural milieu. Six of them (Karol Iwanicki, Ignacy Kędzierski, Bohdan Kelles-Krauze, Henryk Paprocki, Jerzy Siennicki, Zygmunt Słomiński) lived and worked in Lublin, the remaining five (Edward Kranz, Witold Minkiewicz, Kazimierz Prokulski, Jan Koszczyc-Witkiewicz, Kazimierz Zaremba) were connected with other towns in the

Lublin province. The article also points to other architects who, although not permanently residing in Lublin, were designers of buildings in Lublin in 1918-1923. The first five--year period of independence was an extremely difficult time. The country was building the foundations of its statehood, and was rebuilding itself. This process was accompanied by struggles with complicated economic and social problems; moreover, the war with the Soviet Russia was fought in the meantime. The fact that in this period Lublin architects distinguished themselves as the authors of buildings of large capacity and interesting architectural form should be regarded as a phenomenon. Their most important constructions are: churches in Dzwola and the Solska Forest, the Czartoryski Gimnazjum (Junior High School) in Puławy, a school in Bychawa; and in Lublin – the "Bobolanum" primary school at Lublin's Czwartek district, the urban bathhouse in Bronowice, dwelling houses for state clerks at Spokojna Street, and Poczta Główna [Main Post Office].

Ilustracja 1. J. Siennicki, fragment projektu kościoła w Puszczy Solskiej. Elewacja boczna. APL, UWL 1919-1939, KB, sygn. 459. Fot. Pracownia Reprograficzna APL.

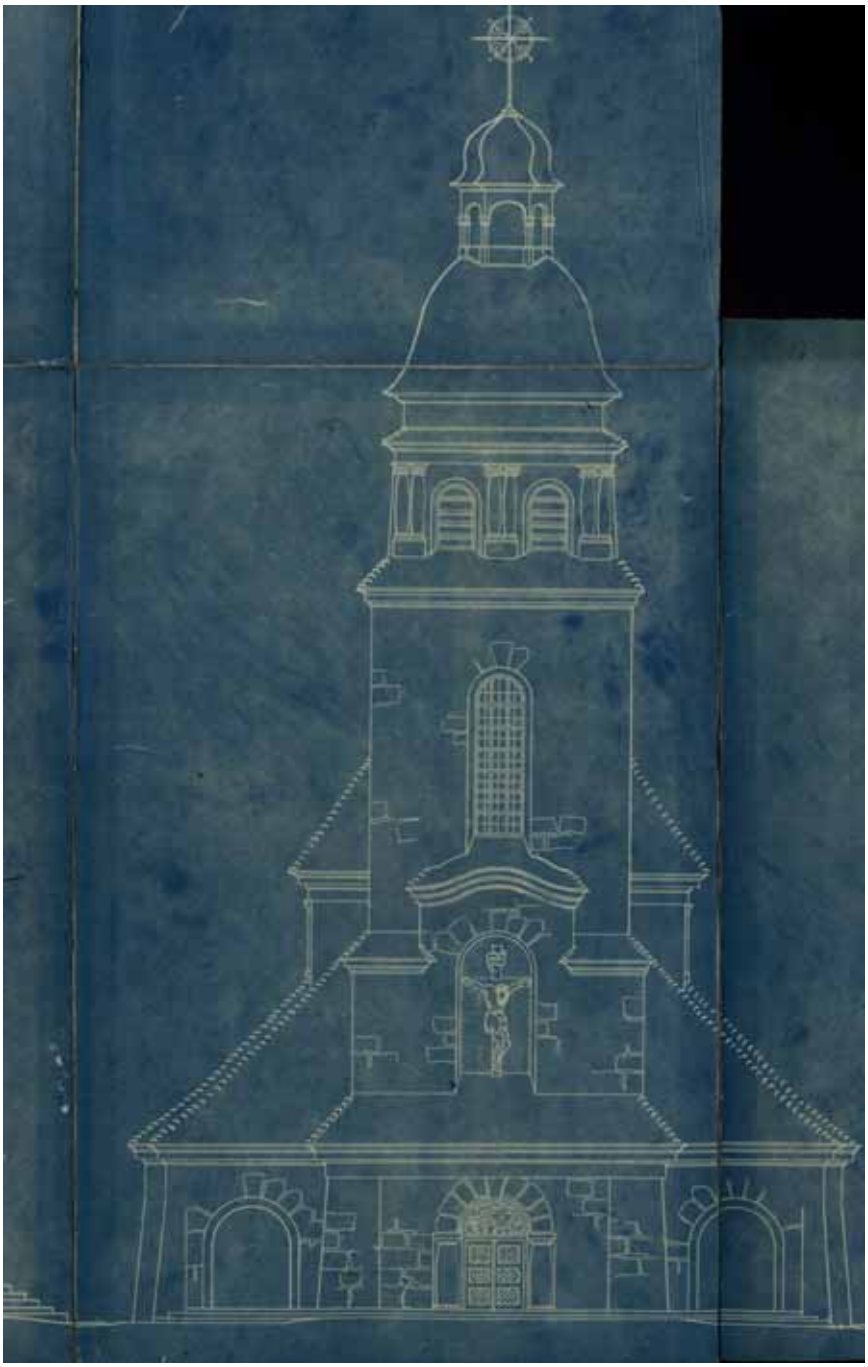

Ilustracja 2. J. Siennicki, fragment projektu kościoła w Puszczy Solskiej. Widok od frontu. APL, UWL 1919-1939, KB, sygn. 459. Fot. Pracownia Reprograficzna APL.

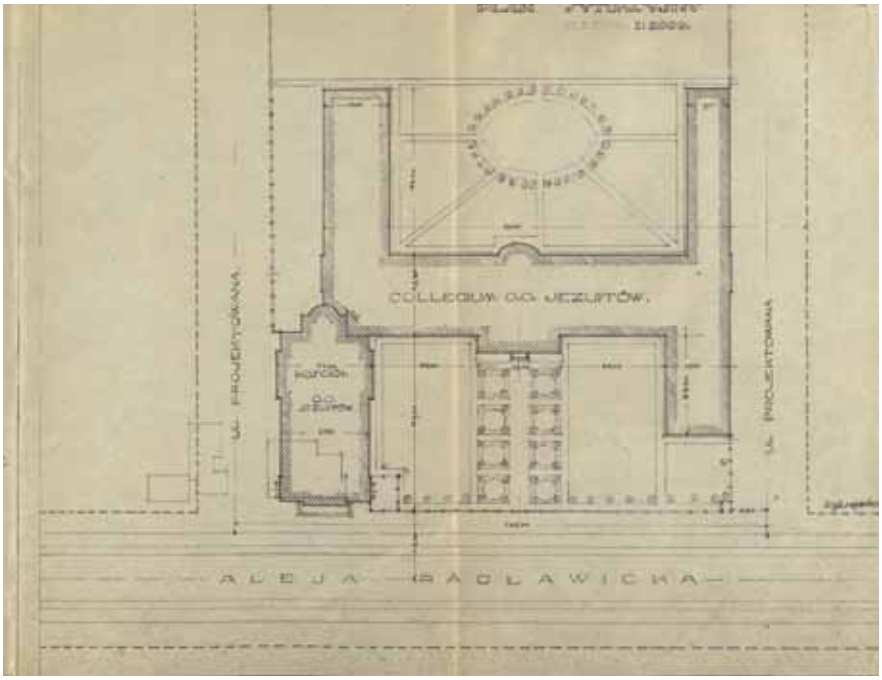

Ilustracja 3. I. Kędzierski, fragment projektu budowy Kolegium OO. Jezuitów „Bobolanum" w Lublinie. Plan sytuacyjny. APL, UWL 1919-1939, KB, sygn. 1476. Fot. Pracownia Reprograficzna APL.

Ilustracja 4. I. Kędzierski, fragment projektu budowy Kolegium OO. Jezuitów „Bobolanum" w Lublinie. Widok od wsch. APL, UWL 1919-1939, KB, sygn. 1476. Fot. Pracownia Reprograficzna APL.

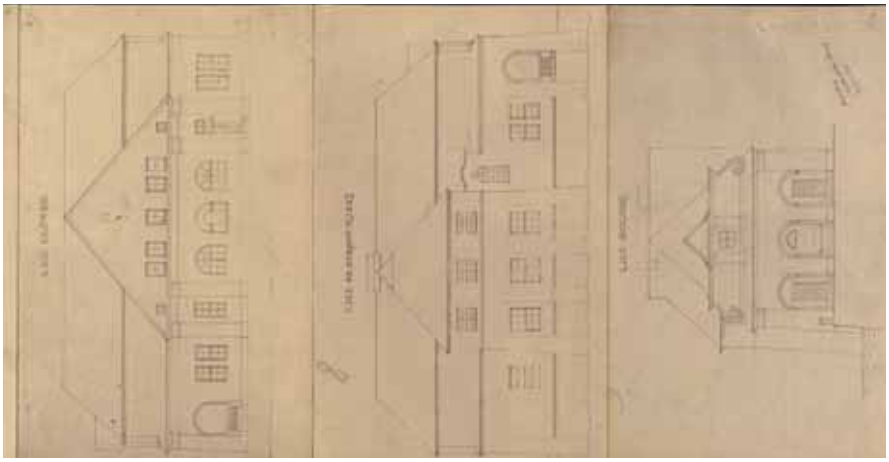

Ilustracja 5. B. Kelles-Krauze, fragment projektu łaźni miejskiej na Bronowicach w Lublinie. Elewacje. APL, UWL 1919-1939, KB, sygn. 1502. Fot. Pracownia Reprograficzna APL.

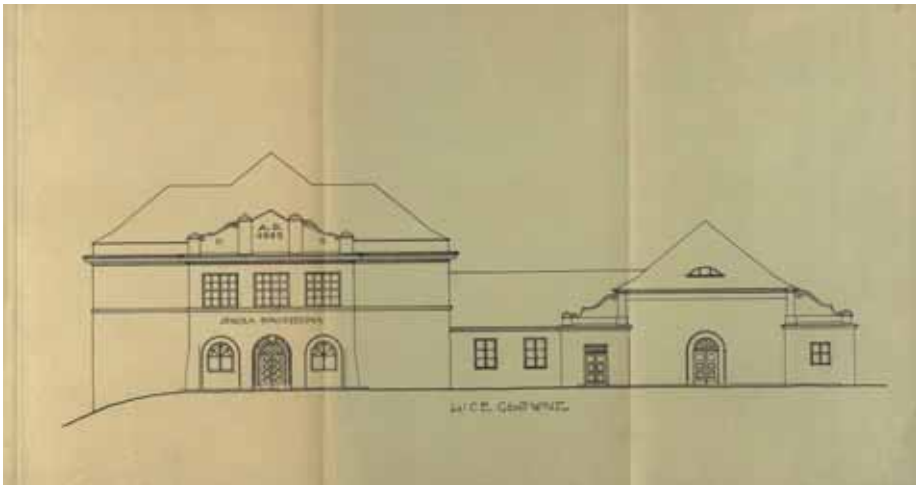

Ilustracja 6. J. Siennicki i B. Kelles-Krauze, fragment projektu szkoły w Bychawie. Widok fasady. APL, UWL 1919-1939, KB, sygn. 1632. Fot. Pracownia Reprograficzna APL.